



Sygn. akt I UK 368/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania P. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę socjalną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 kwietnia 2011 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 15 kwietnia 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Decyzją z dnia 16 października 2007 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił wnioskodawcy – P. K. - renty socjalnej, uzasadniając to tym, że z

orzeczenia komisji lekarskiej z dnia 5 października 2007 r. wynika, że wnioskodawca nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 4 czerwca 2009 r. uwzględnił odwołanie P. K. od tej decyzji w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy rentę socjalną od sierpnia 2007 roku do czerwca 2009 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca nie słyszy od 7 miesiąca życia. Wnioskodawca był leczony od dzieciństwa i pomimo że używa aparatów słuchowych, słyszy jedynie szum. P. K. nie mówi, porozumiewa się z rodziną za pomocą gestów, częściowo tylko odczytuje mowę z ruchu ust. Uczy się w szkole średniej dla dzieci niesłyszących. Dla wyjaśnienia kwestii stanu zdrowia wnioskodawcy, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych otolaryngologa, psychiatry, psychologa i laryngologa – foniatry.

Biegły psycholog stwierdził u P. K. przeciętne możliwości intelektualne, ze znacznymi deficytami dotyczącymi sfery werbalnej, w związku z trwałym upośledzeniem słuchu i praktyczną niemotą. Biegły ocenił, że z punktu widzenia psychologicznego aktualne naruszenie sprawności organizmu u wnioskodawcy jest przyczyną całkowitej niezdolności do pracy, której czas trwania rokuje się na czas potrzebny do ukończenia szkoły. Uzasadniając swoje stanowisko, biegły podał, że wnioskodawca prezentuje cechy osobowości nie w pełni dojrzałej, jest labilny emocjonalnie, nie pełni ról społecznych, posiada znacznie zawężony zasób rozumianych słów, nie potrafi przekazywać otoczeniu i odbierać skomplikowanych zadań, poleceń, informacji. Na podstawie tej opinii Sąd pierwszej instancji uznał, że P. K. jest całkowicie niezdolny do pracy, a w związku z tym spełnia wszystkie przesłanki, od których uzależnione jest nabycie prawa do renty socjalnej.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją organ rentowy, wnosząc o jego zmianę, poprzez oddalenie odwołania od decyzji z dnia 16 października 2007 r. Apelujący zarzucił naruszenie prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2010 r. zmienił zaskarżony wyrok, oddalając odwołanie.

W pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd wskazał, że w związku z zarzutami apelacji stwierdził potrzebę uzupełnienia postępowania dowodowego i

dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry, który po przeprowadzeniu badania stwierdził u wnioskodawcy łagodne zaburzenia emocjonalne u osoby z głębokim niedosłuchem na granicy z głuchotą. Biegły stwierdził, że zaburzenia to nie powodują u wnioskodawcy całkowitej niezdolności do pracy. Zdaniem Sądu, biegły psycholog trafnie zauważył, iż wnioskodawca jest labilny emocjonalnie oraz emocjonalnie niedojrzały, jak również potrzebuje pomocy osób trzecich w załatwianiu różnych spraw, jednak nie jest prawdą, że wnioskodawca nie pełni ról społecznych, bowiem pomimo kalectwa ukończył szkołę średnią, zdał maturę, obecnie jest studentem i prawidłowo funkcjonuje w rodzinie, zatem pełni relacje społeczne adekwatne do swojej niepełnosprawności. Ponadto biegły wskazał, że wnioskodawca nie jest i nie był leczony psychiatrycznie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wyjaśnił kwestię stanu zdrowia P. K. Sąd podkreślił, że wszyscy lekarze opiniujący wnioskodawcę konsekwentnie stwierdzili, że wnioskodawca nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Sąd drugiej instancji wyraził też pogląd, że nie było podstaw do oparcia się przez Sąd pierwszej instancji wyłącznie na opinii biegłego psychologa, ponieważ nie była to opinia lekarska.

Wyrok ten został przez wnioskodawcę zaskarżony skargą kasacyjną w całości, w której wniesiono o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie przepisu postępowania: art. 233 § 1 k.p.c., „w następstwie którego nastąpiło negatywne dla uczestnika P. K. rozstrzygnięcie sprawy, a w szczególności naruszenie przez Sąd Apelacyjny zasady wyrażonej w tym przepisie w ten sposób, iż ustalenia faktyczne stanowią w tej sprawie efekt nie swobodnej, lecz całkowicie dowolnej oceny dowodów, a nadto, że ustalenia Sądów nie zostały oparte na jakichkolwiek dowodach na bazie których można byłoby ustalić że zachodzą przesłanki przyznania skarżącemu renty socjalnej, a to poprzez pominięcie medycznej oceny naruszenia sprawności organizmu P. K. i oparcie orzeczeń sądów na opinii biegłego psychologa i biegłego psychiatry pod kątem obecności zaburzeń psychicznych nie zaś opinii biegłego lekarza z zakresu medycyny pracy stwierdzającego naruszenie sprawności organizmu skarżącego, który jest głuchoniemy”.

Ponadto wskazano na naruszenie prawa materialnego: art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz.U. Nr 135, poz. 1268 ze zm.), „poprzez jego błędną wykładnię i nieprzyznanie skarżącemu renty socjalnej w sytuacji, gdy skarżący całkowicie pozbawiony jest zdolności do wykonywania pracy zarobkowej, innej niż w warunkach chronionych” oraz art. 12 ust. 2 w związku z art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), poprzez jego pominięcie i uznanie, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy zarobkowej, w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego wynika, że jest zdolny do pracy w wyłącznie warunkach pracy chronionej, co jednoznacznie wskazuje na to, iż całkowicie utracił zdolność do pracy w normalnych warunkach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona wyłącznie z uwagi na naruszenie przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa materialnego, bowiem naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. nie mieści się we wskazanych w przepisie art. 398³ § 1 k.p.c. podstawach kasacyjnych. Zgodnie z § 3 tego przepisu podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006r. nr 4, poz. 76). Art. 398³ § 3 k.p.c. wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c. Wszakże ten właśnie przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006r. V CSK 11/06 LEX nr 230204). Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych

przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r. V CSK 364/06, LEX nr 238975).

Z przytoczonej przez Sąd Apelacyjny argumentacji wynika, że przy ocenie przesłanki prawa do renty socjalnej istotne znaczenie miała okoliczność, że pełni on role społeczne, bowiem „mimo kalectwa ukończył szkołę średnią, zdał maturę, obecnie jest studentem i prawidłowo funkcjonuje w rodzinie, zatem pełni relacje społeczne adekwatne do swego kalectwa” oraz że „nie jest i nie był leczony psychiatrycznie”. To ustalenie faktyczne zostało tak uwypuklone przez Sąd drugiej instancji, bowiem pozostaje w opozycji do ustaleń Sądu pierwszej instancji w tym zakresie. Jednakże Sąd drugiej instancji, skupiając się na tej kwestii, zmarginalizował zasadnicze przesłanki całkowitej niezdolności do pracy. Tymczasem przesłanką prawa do spornego świadczenia wedle art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej jest (między innymi) całkowita niezdolność do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W myśl tego przepisu całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Dla oceny tej kwestii niewątpliwie istotna jest także zdolność do pełnienia ról społecznych, ale przede wszystkim w środowisku pracy. Bez zachowania tej zdolności, nawet przy prawidłowym funkcjonowaniu w rodzinie i w szkole, nie sposób twierdzić o zachowanej zdolności do pracy. Inaczej rzecz ujmując, przy stwierdzonym u wnioskodawcy schorzeniu - trwałym upośledzeniu słuchu i praktycznej niemocie – rozstrzygnięcie w kwestii niezdolności do pracy wymaga przede wszystkim rozważenia, czy znacznie utrudniony kontakt z otoczeniem, w tym także werbalny, nie stanowi przeszkody w pojęciu pracy innej niż w warunkach chronionych. Należy bowiem mieć na uwadze to, że zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy w myśl art. 13 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach FUS. Jest to szczególnie istotne w niniejszej sprawie, w której biegły specjalista otolaryngolog stwierdził, że wnioskodawca ma słuch społecznie niewydolny. Niemniej jednak, korzystając z aparatu słuchowego, może porozumiewać się z

otoczeniem, a co za tym idzie, podejmować pracę w warunkach chronionych, w specjalnie do tego przeznaczonych miejscach. Ten aspekt sprawy umknął Sądowi drugiej instancji. Nie zostało więc wyjaśnione w sposób stanowczy, choćby poprzez uzupełnienie opinii (pisemne lub ustne) biegłego otolaryngologa lub na podstawie opinii lekarza medycyny pracy, czy wnioskodawca może wykonywać jedynie pracę w warunkach chronionych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania rozstrzygnięto po myśli art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.